



W aktach sprawy dłużnika alimentacyjnego powinno znaleźć się oświadczenie rodzica, że wie o wpisie na listę dłużników. Gmina może też do niego wysłać pismo informujące o takim wpisie.

Od 14 czerwca obowiązują zmienione zasady umieszczania danych rodzica nieplacącego alimentów w jednym z biur informacji gospodarczej, które prowadzą rejestry dłużników. Gmina musi poinformować rodzica, który nie płaci alimentów, o wpisaniu do jednego z tych biur. Taką informację przekazuje upoważniony przez gminę pracownik, który przeprowadza z rodzicem wywiad alimentacyjny i odbiera od niego oświadczenie majątkowe – informuje „Dziennik Gazeta Prawna”.

Samorządy miały jednak wątpliwości, czy dłużnik powinien taką informację otrzymać na piśmie. Jak wyjaśnia Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, poinformowanie dłużnika, że kiedy jego zaległości z tytułu nieplacenia alimentów przekroczą sześć miesięcy, to zostanie umieszczony na czarnej liście dłużników, musi potwierdzać odpowiedni dokument znajdujący się w aktach sprawy. Może to być pisemne oświadczenie dłużnika, że jest świadomy konsekwencji niewywiązywania się z obowiązku alimentacji, lub skierowane do niego pismo zawierające pouczenie, w zależności od tego, czy dłużnik osobiście stawi się na wezwanie urzędu.

Ponadto gmina ma obowiązek informowania dłużnika o przyznaniu osobie uprawnionej do świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz wysokości jego należności względem budżetu powstałych z tytułu płacenia osobie uprawnionej do świadczeń z funduszu, zaliczki alimentacyjnej i istniejącego przed zaliczką tzw. starego funduszu alimentacyjnego. Po zakończeniu tzw. okresu świadczeniowego przekazuje też rodzicowi decyzję wzywającą go do zwrotu wypłaconych przez nią świadczeń. Dłużnik nie musi być informowany o skierowaniu wniosku do starosty o odebranie mu prawa jazdy i wniosku do prokuratora o ściganie za przestępstwo tzw. uporczywej niealimentacji – pisze „Dziennik Gazeta Prawna”.

portalsamorzadowy.pl